

dr hab. Katarzyna Jażdżewska, prof. UKSW

Warszawa, 2.09.2020 r.

Instytut Literaturoznawstwa

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

UNIwersytet warszawski
WYDZIAŁ POLONISTYKI
wpłynęło dnia 16.09.2020v

Recenzja pracy doktorskiej dr hab. Marty Przyszychowskiej

Macrina the Younger as a Substitute for Eustathius of Sebastea

(praca napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Ewy Wipszyckiej-Bravo)

Recenzowana praca poświęcona jest Makrynie Młodszej, siostrze Bazylego z Cezarei i Grzegorza z Nyssy oraz Eustacjuszowi, biskupowi Sebasty. Tytuł pracy wskazuje na jej główną tezę, która brzmi następująco: Makryna Młodsza jest konstruktem literackim, stworzonym przez Grzegorza z Nyssy i Grzegorza z Nazjanzu, by zastąpić postać Eustacjusza z Sebasty i ustanowić wzór ascezy konkurencyjny dla ascezy propagowanej przez Eustacjusza i Bazylego. Jak zauważa we wstępie Doktorantka, praca ma charakter interdyscyplinarny i sytuuje się na pograniczu literaturoznawstwa, historii i teologii (kompetencje badawcze w tej ostatniej dziedzinie Doktorantki – będącej doktorem habilitowanym w dziedzinie nauk teologicznych i tłumaczką dzieł Grzegorza z Nyssy – są niewątpliwe). Ponieważ praca powstała na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, zasadniczą część recenzji poświęcę wymiarowi literaturoznawczemu.

Recenzowana praca ma trzy zasadnicze części: pierwsza poświęcona jest Makrynie Młodszej, druga Eustacjuszowi z Sebasty, a trzecia relacji Eustacjusza i Bazylego z Cezarei. Część czwarta to krótkie podsumowanie wyników badań, po którym następują trzy aneksy, w których czytelnik znajdzie, w języku greckim i angielskim tłumaczeniu, główne teksty, na których opiera się Doktorantka (*Żywot świętej Makryny* Grzegorza z Nyssy, świadectwa dotyczące Eustacjusza z Sebasty oraz dokumenty synodu w Gangrze).

Pierwsza część pracy ma charakter literaturoznawczy i poświęcona jest analizie źródeł, w których pojawia się postać Makryny: należą do nich trzy pisma Grzegorza z Nyssy (*Żywot świętej Makryny*, dialog *O duszy i zmartwychwstaniu* oraz *List 19*) oraz epitafium 120 Grzegorza z Nazjanzu. Doktorantka słusznie zwraca uwagę na fakt, że mamy tu do czynienia

z tekstami literackimi, których przekaz i charakter uwarunkowany jest istniejącymi konwencjami gatunkowymi. Zrozumienie tych konwencji jest niewątpliwie kluczowe dla oceny ich wartości historycznej. W przypadku *Żywotu świętej Makryny* Grzegorza z Nyssy Doktorantka argumentuje, że nie mamy do czynienia z biografią filozoficzną czy kroniką rodzinną, ale z hagiografią, na co wskazuje religijny charakter tekstu oraz jego cel, jasno określony przez Grzegorza w liście poprzedzającym tekst – a mianowicie duchowa korzyść i zbudowanie czytelnika. Nie jest to teza nowa – podobnie charakteryzuje *Żywot* np. Barnes (*Early Christian Hagiography and Roman History*, s. 238-239) – ale napotykalna opór niektórych badaczy (np. Silvas w *Macrina the Younger. Philosopher of God* uważa, że termin „hagiografia” wywołuje negatywne skojarzenia i należy go odrzucić). Doktorantka wykazuje szereg podobieństw między *Żywotem świętej Makryny* a *Żywotem świętego Antoniego* Atanazego z Aleksandrii (wspólne *toposy* w listach otwierających żywoty, podobieństwo postaci Makryny i Antoniego), które dowodzą, że pisząc *Żywot świętej Makryny*, Grzegorz odnosił się do konwencji hagiograficznych wypracowanych przez wcześniejszych autorów. Jedną z charakterystycznych cech antycznej (a później średniowiecznej) hagiografii jest jej śmiałość w mieszaniu historii z fikcją i, jak wykazali badacze, na których powołuje się Autorka, takie przeplatanie się elementów fikcyjnych z realnymi niewątpliwie cechuje również *Żywot świętego Antoniego*. Słusznie zatem konkluduje Doktorantka, że lektura *Żywotu świętej Makryny* jako dokumentu historycznego wiernie oddającego przebieg wydarzeń jest zasadniczym błędem metodologicznym. Pewne zastrzeżenia mam natomiast do zbyt radykalnego w moim przekonaniu rozróżnienia hagiografii chrześcijańskiej od pewnych form piśmiennictwa pogańskiego. Na przykład na s. 12 Doktorantka pisze, że „[p]hilosophical biography is aimed to show the views of the philosopher, hagiography is aimed to show a model to be imitated.” W rzeczywistości ukazanie charakteru, postępowania, czynów filozofa – ku moralnemu zbudowaniu czytelnika – stanowiło zasadniczy element pogańskiej biografistyki filozoficznej, a biografistyka neoplatońska sięgała po format szczególnie zbliżony do hagiografii chrześcijańskiej, który bywa określany „hagiografią pogańską.” Zwraca na to uwagę Maraval, który we wstępie do wydania *Żywotu świętej Makryny* (CERF 1971) sytuuje dzieło Grzegorza w tradycji tak hagiograficznej, jak i biograficznej (s. 23-34; Doktorantka upraszcza jego stanowisko na s. 9); oraz Bartelink we wstępie do *Żywota świętego Antoniego* (na który powołuje się doktorantka w przypisie, s. 12, n. 17), który określa różnicę

między hagiografią chrześcijańską a pogańską biografią filozoficzną (w szczególności neoplatońską) subtelniej: jak zauważa, powołując się na Bielera, pogańska figura boskiego męża (*l'homme divin*, θεῖος ἄνθρωπος), samowystarczalnego i posiadającego pełnię cnoty etycznej, zostaje zastąpiona chrześcijańską figurą męża Boga (*l'homme de Dieu*), kierowanego łaską Boga i będącego narzędziem w jego rękach. Jednocześnie istnieje niewątpliwie wiele podobieństw między pogańską biografistyką filozoficzną a dziełem Atanazego (pisze o tym choćby Bartelink na s. 63-67), wskazujących na bliską relację hagiografii chrześcijańskiej i pogańskiej biografistyki. W istocie cechująca hagiografię fikcjonalizacja i swobodne kształtowanie narracji, w tym opisu czynów i słów protagonisty, jest zasadniczym elementem biografistyki pogańskiej.

Druga sekcja dotyczy *Listu 19* Grzegorza z Nyssy. Grzegorz zamieszcza w nim m.in. pochwałę Makryny oraz opis swej podróży do siostry. Doktorantka słusznie wskazuje na retoryczną stylizację listu, poczynając od porównania pisarza do malarza w pierwszej części listu po skonstruowany w dużej mierze z cytatów biblijnych opis siostry.

W następnej sekcji Autorka omawia dialog Grzegorza *O duszy i zmartwychwstaniu*, w którym rozmówcami są Grzegorz i Makryna. Jak w przypadku *Żywotu świętej Makryny*, również tutaj Doktorantka osadza go w istniejącej tradycji literackiej i jej konwencjach, słusznie zauważając, że charakterystycznym rysem antycznego dialogu jest jego niehistoryczność: i autorzy dialogów, i ich starożytni czytelnicy mieli świadomość, że dialogi nie są zapisem rozmów, które odbyły się w rzeczywistości (co nie znaczy, że rzeczywiste rozmowy nie mogły stanowić inspiracji do napisania dialogu). W związku z tym, słusznie wnioskuje Autorka, że nie należy przyjmować, że *O duszy i zmartwychwstaniu* stanowi zapis rozmowy, którą umierająca Makryna przeprowadziła z Grzegorzem.

Sekcję tę warto byłoby pogłębić poprzez dookreślenie tradycji, do której dialog Grzegorza należy, a mianowicie tradycję dialogów o śmierci, zapoczątkowaną przez Platońskiego *Fedona* i kontynuowaną m.in. przez Arystotelesa (*Eudemos albo O duszy*), a do której nawiązują też np. Cyceon w *Rozmowach tuskulańskich*.

Należałoby też oddać nieco więcej sprawiedliwości badaczom, z którymi Autorka polemizuje. W pierwszym zdaniu omawianej sekcji (s. 30) czytamy bowiem, że „a lot of prominent scholars claimed that *De anima et resurrectione* is a record of a real conversation”, tj., że wielu badaczy uważa, że dialog Grzegorza jest *zapisem rzeczywistej rozmowy*.

Stanowisko badaczy, których wymienia Autorka w przypisie do tego zdania, często jest jednak subtelniejsze: np. Hoffmann wprawdzie przypuszcza, że inspiracją była rzeczywista rozmowa, ale zaznacza, że następnie została ona przez Grzegorza rozbudowana i uformowana na wzór Platonińskiego *Fedona*; Krueger wręcz twierdzi, że Grzegorz „purports to reconstruct a philosophical conversation he had with Macrina during the hours before her death” i dodaje: „[w]ith Plato’s *Phaedo* as a model, Gregory employed Macrina in much the same way Plato had used Socrates as a mouthpiece for his own philosophy” (Doktorantka zresztą cytuje część tego zdania na s. 31). Polemika wymaga starannego oddania stanowiska badaczy, z którymi polemizujemy, inaczej może otrzeć się o ich deprecjację.

Czwarta wreszcie sekcja pierwszego rozdziału to krótkie omówienie epitafium Grzegorza z Nazjanzu, poświęconego Makrynie. Doktorantka ma rację, że epitafium antyczne nie musiało być poświęcone osobie rzeczywiście istniejącej, czyli – domyślnie – istniały epitafia fikcyjne. Sekcji tej brakuje osadzenia w literaturze przedmiotu: przydałyby się odniesienia zarówno do literatury omawiającej epitafium antyczne, jak i Grzegorza jako autora epigramów, w tym epitafiów.

Drugi rozdział pierwszej części poświęcony jest niespójnościom i sprzecznościom w czterech utworach omówionych w rozdziale pierwszym. Doktorantka argumentuje, że obraz Makryny w *Żywocie* różni się zasadniczo od obrazu w *O śmierci i zmartwychwstaniu*; okoliczności ostatniego spotkania Grzegorza z Nyssy z siostrą są różnie przedstawione w poszczególnych tekstach, a opis nawrócenia Bazylego z Cezarei w *Żywocie świętej Makryny* nie znajduje potwierdzenia w pismach samego Bazylego, który w listach wskazuje na Eustacjusza jako inspiratora swego ascetyzmu. Te różnice Autorka wyjaśnia literackim charakterem omawianych tekstów oraz konwencjami gatunkowymi je kształtującymi. Trzeci, ostatni rozdział pierwszej części, omawia z kolei pisma, w których Makryna nie pojawia się, choć moglibyśmy się tego spodziewać się – tu w szczególności mowa o tekstach Bazylego z Cezarei, Grzegorza z Nazjanzu oraz historiach Kościoła.

Część pierwsza rozprawy przekonująco ukazuje, że Grzegorz z Nyssy w analizowanych pismach nie konstruuje spójnego obrazu Makryny, lecz kształtuje go dość swobodnie, obsadzając Makrynę, w zależności od potrzeby i konwencji gatunkowych, w roli świętej (*Żywot*) lub w roli filozofa-mentora (*O duszy i zmartwychwstaniu*). Można ten obraz nazwać, jak czyni to Autorka, konstrukcją literacką. Zgadza się też, że rozmowa Grzegorza

z Makryną, opisana w dialogu *O duszy i zmartwychwstaniu*, nie musiała mieć żadnego historycznego pierwowzoru; konstruowanie fikcyjnych rozmów z historycznymi postaciami jako rozmówcami jest standardowym zabiegiem literatury dialogowej. Również poetyckie epitafium Grzegorza z Nazjanzu ma ograniczoną wartość jako źródło historyczne.

Części pierwszej rozprawy poświęciłam więcej uwagi ze względu na jej literaturoznawczy charakter. Doktorantka wykazuje się w niej gruntowną znajomością tekstów źródłowych, literatury przedmiotu i kontekstu historycznego. Część druga dotyczy Eustacjusza z Sebasty. Autorka zaczyna od polemiki z Fattim, argumentując przeciwko utożsamianiu Eustacjusza z Sebasty z Eustacjuszem Filozofem opisanym przez Eunapiusza z Sardes; tę sekcję warto uzupełnić odniesieniami do pracy Davida F. Bucka, który rozwinął koncepcję *Żywotów sofistów* jako pogańskiej hagiografii (*Eunapius of Sardis, Diss.*, Oxford 1977) oraz nowszej pozycji Matthiasa Beckera, w której ów „hagiograficzny” charakter dzieła Eunapiusza jest poddany analizie (*Eunapios aus Sardes. Biographien über Philosophen und Sophisten. Einleitung, Übersetzung, Kommentar*, Stuttgart 2013). W kolejnych sekcjach Autorka omawia źródła mówiące o Eustacjuszu oraz analizuje informacje o jego życiu, których dostarczają, na tle sporów doktrynalnych chrześcijaństwa IV w. Część ta ma charakter bardziej historyczno-teologiczny niż literaturoznawczy; Doktorantka proponuje m.in. nowe datowanie synodu w Gangrze.

Część trzecia poświęcona jest relacjom Eustacjusza i Bazylego. Autorka omawia *Listy* Bazylego adresowane do Eustacjusza oraz analizuje kanony synodu w Gangrze, argumentując, że ascetyzm Bazylego miał pewne cechy przypisywane potępionemu przez synod ascetyzmowi Eustacjuszowemu, oraz że pierwotną przyczyną konfliktu między Bazylim a Eustacjuszem były nie tyle kwestie doktrynalne, ile spór o władzę w Kościele. Tak jak w poprzedniej części, również tutaj niezwykle przydatne okazują się kompetencje Autorki w zakresie historii teologii chrześcijańskiej.

Ostatnia część pracy to podsumowujący całość Epilog; jest to ważna, spajająca część pracy, mającej wyraźnie dwuczłonowy charakter – część pierwsza dotyczy Makryny w pismach Grzegorz z Nyssy i Grzegorza z Nazjanzu, część druga i trzecia – Eustacjusza z Sebasty i Bazylego. Doktorantka przedstawia tu swą wyrażoną w temacie tezę, a mianowicie, że postać Makryny miała „zastąpić Eustacjusza z Sebasty i Bazylego w historii ascetyzmu.” Odwołując się do badań R. Wiśniewskiego, zauważa Autorka, że *Żywot świętej Makryny* i

przedstawiony tam obraz świętej jest polemiczny wobec ascetyzmu potępionego przez synod w Gangrze, a który reprezentował Eustacjusz i – w pewnym stopniu – również Bazyl; zwraca też uwagę na zasadnicze różnice między Bazylim a obydwoma Grzegorzami i brak jednoznacznych dowodów ciepłych uczuć między nimi. Podsumowując, pisze: „The main goal of *Vita sanctae Macrinae* is to create a model of ascetism and communal life alternative to the Eustathian one,” przy czym przez ascetyzm typu Eustacjuszowego rozumie się zarówno postawę Eustacjusza, jak i, przynajmniej częściowo, Bazylego (s. 184). Konkluzja ta dobrze podsumowuje wyniki pracy (i wydaje mi się jaśniejszym sformulowaniem niż określanie Makryny „substytutem” Eustacjusza).

Praca ma pewne usterki redakcyjne i konstrukcyjne, które warto poprawić. Została napisana w języku angielskim, któremu z perspektywy komunikacyjnej i terminologicznej niewiele można zarzucić, należałoby jednak całość tekstu poddać korekcie językowej, gdyż literówki i pomyłki nie są rzadkością. Epilog błędnie oznaczony został rzymską szóstką zamiast czwórką. Autorka czasami gubi czytelnika, przechodząc do omawiania nowych wątków lub ustępów tekstu bez stosownego wprowadzenia. Pomocne natomiast jest uwzględnianie tekstów źródłowych w j. greckim i angielskim tłumaczeniu.

Podsumowując, praca wyczerpująco omawia i poddaje krytycznej analizie źródła dotyczące Makryny Młodszej i Eustacjusza z Sebasty. Doktorantka swobodnie porusza się w literaturze źródłowej (głównie w języku greckim) oraz literaturze przedmiotu (bibliografia obejmuje dwadzieścia cztery strony pozycji, głównie w języku angielskim, francuskim, włoskim i niemieckim). Analizowane teksty omawia wyczerpująco i systematycznie, zwracając uwagę na ich przynależność gatunkową i konwencje literackie. Sformułowane przeze mnie w recenzji zastrzeżenia nie umniejszają wartości rozprawy.

W związku z powyższym uważam, że recenzowana praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie dr hab. Marty Przyszychowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ulagu Jaidienka